

Rekordowy występ Mai Peryt w biegu na dystansie 1000 metrów to najważniejsze dla nas wydarzenie sobotniego mityngu w Spale. Reprezentanci KLKS Juventa Cerrad szykują niezłą formę na sezon mistrzowski.

Maja Peryt lubi z przytupem rozpoczynać nowy rok lekkoatletycznych startów. W ubiegłym roku podczas zawodów w Spale podopieczna Dawida Kubca nie kryła zadowolenia po przebiegnięciu dystansu 1000 metrów w czasie 2 minut i 53 sekund. Wynik ten okazał się nowym rekordem województwa i oznaczał zapisanie jej osiągnięcia w sportowych kronikach.

Minął rok i Peryt powróciła do Spały. Powrót okazał się dla niej znów rekordowy. Zawodniczka KLKS Juventa Cerrad Starachowice rywalizowała znów na dystansie 1000 metrów i jeszcze przed zawodami zapowiadała walkę o poprawę swojego rekordu. Słowa dotrzymała i po przebiegnięciu 5 okrążeń w spalskiej hali przy jej nazwisku pojawił się rezultat 2.50.18. Czas ten zapewnił jej drugie miejsce w tym biegu i nowy rekord województwa świętokrzyskiego na dystansie 1 kilometra. To znakomity prognostyk przed tegorocznym sezonem w hali i na bieżni.

Starachowiczanka po zawodach w Spale nie powróciła do domu. Pozostała w ośrodku Polskiego Związku Lekkiej Atletyki na zgrupowaniu kadry narodowej. Potrwa ono dwa tygodnie - do 28 stycznia. To właśnie wtedy odbędzie się kolejny jej start. Tym razem Peryt dołoży kolejne 500 metrów i pobiegnie na dystansie 1500 metrów. Bieg ten będzie formą przygotowania do kolejnych zawodów, tym razem już rangi mistrzowskiej.

W lutym nasza lekkoatletka rywalizować będzie w Halowych Mistrzostwach Polski. Krajowy czempionat zostanie rozegrany w hali w Rzeszowie. W tej samej, w której w ubiegłym roku Maja wywalczyła srebrny medal w biegu na dystansie 3 kilometrów. Za miesiąc Maja znów pobiegnie "trójkę". Tym razem jednak "srebrny Rzeszów" będzie chciała pomalować na złoto. Trzymay kciuki!



Rekordowo w Spale

Podczas sobotnich zawodów w Spale formą błysnęła Zofia Dróżdż. Lekkoatletka starachowickiego klubu rywalizowała w biegu na dystansie 600 metrów. Zosia poprawiła swój rekord na tym dystansie aż o 8 sekund. Nowy rekord "Drożdżówki" to obecnie 1.46.08 i w tym sezonie możemy spodziewać się niejednego udanego występu naszej zawodniczki. Wszak forma rośnie.

Na tym samym dystansie w Spale pobiegli jeszcze Franciszek Waławik oraz Arkadiusz Zawicki. Waławik uzyskał czas 1.43.15, a Zawicki przebiegł 600 metrów w 1.28.54. Arek podczas zawodów w Spale reprezentował barwy STS Skarżysko Kamienna, ale już wkrótce ma się to zmienić.

- Arek jest obecnie w trakcie zmiany barw klubowych. Odpowiada mu system szkolenia w naszym klubie i chce dołączyć do naszej drużyny. KLKS Juventa Cerrad rośnie w siłę i przygotowujemy się na rekordowe starty oraz medalowe sukcesy - zapowiada trener Dawid Kubiec.

